

Na granicy trwa wojna propagandowa

18 listopada 2021

Rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn w opublikowanym wczoraj na „Twitterze” wpisie podkreślił, że przy polsko-białoruskiej granicy trwa walka psychologiczna, w której wykorzystywane są dzieci i rodziny migrantów. „Zdjęcia, filmy – skupienie uwagi na dzieciach, rodzinach – choć stanowią mniejszość wśród cudzoziemców. A wszystko tam, gdzie wczoraj trwał brutalny atak na polską granicę, skąd rzucano kamieniami w Strażników, Policjantów i Żołnierzy. Walka psychologiczna trwa...” – napisał Stanisław Żaryn. Obecni na miejscu dziennikarze faktycznie dzielą się w sieci zdjęciami i nagraniami z dziećmi, których według ich relacji jest wśród migrantów dość dużo. Jak informuje „Sputnik Białoruś”, duża część migrantów (przed południem informowano o ok. 1200 osobach) nadal koczuje przy ogrodzeniu przy polsko-białoruskiej granicy w prowizorycznych obozowiskach, ok. 850 osób zostało wczoraj rozmieszczonych w centrum logistycznym na terenie przejścia granicznego Bruzgi, gdzie zorganizowano dla migrantów noclegownię.[SN]



Radni miejscy Poznania zagłosowali przeciwko przyjęciu specjalnej uchwały, mającej wesprzeć polskie służby broniące granicy przed szturmem ze strony nielegalnych imigrantów. Zamiast tego zamierzają przekazać publiczne pieniądze na osoby, które codziennie starają się przedostać na terytorium naszego kraju. Pierwsza próba przyjęcia uchwały przygotowanej przez radnych Prawa i Sprawiedliwości miała miejsce w ubiegłym tygodniu. Sprzeciwili się jej jednak samorządowcy z Koalicji Obywatelskiej. Lewicowo-liberalni politycy twierdzili wówczas, że projekt jest „niekompletny”, ponieważ powinien zawierać także wymagania od obecnych władz i wezwanie do „humanitarnego

traktowania znajdujących się na granicy kobiet i dzieci". Ostatecznie Rada Miejska Poznania nie zdecydowała się przyjąć żadnej uchwały w sprawie wydarzeń na polsko-białoruskiej granicy. Tym samym samorządowcy ze stolicy województwa wielkopolskiego nie chcieli wesprzeć Straży Granicznej, Wojska Polskiego i policji, ani też potępić ataku hybrydowego przygotowanego przez białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenkę. Koalicja Obywatelska jest bardziej zainteresowana samymi sprawcami ataków polskie terytorium. Poznań ma więc przeznaczyć blisko 100 tysięcy złotych z publicznych środków na inicjatywę burmistrza Michałowa i Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Marek Nazarko i Jerzy Owsiak organizują bowiem punkt wsparcia dla imigrantów przekraczających nielegalnie polsko-białoruską granicę.[A]

Sejm uchwalił nowelizację ustawy o ochronie granicy państwowej, która daje możliwość wprowadzenia w drodze rozporządzenia szefa MSWiA zakazu przebywania w strefie nadgranicznej. Zgodnie z przyjętym przez Sejm projektem w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, w drodze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii Komendanta Głównego Straży Granicznej, będzie można wprowadzić zakaz przebywania na określonym obszarze strefy nadgranicznej na czas określony. Nowelizacja rozszerza także katalog środków przymusu bezpośredniego, których mogą używać funkcjonariusze Straży Granicznej o silniejsze, plecakowe miotacze gazu łzawiącego i substancji obojętniających. Przyjęte zmiany dotyczą także zniesienia limitu wiekowego dla kandydatów do służby w Straży Granicznej oraz przepisów, dotyczących rekompensaty w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego oraz na obszarze, objętym zakazem przebywania. Posłowie odrzucili wszystkie zgłaszane do projektu nowelizacji poprawki.[SN]

Niemieckie MSW oświadczyło, że Berlin nie planuje przyjęcia koczujących przy polsko-białoruskiej granicy migrantów. „Nie wiem, skąd się wzięła taka informacja. Pod koniec ubiegłego

tygodnia już zdementowaliśmy te pogłoski. (...) To nieprawda. Takich planów nie ma” – powiedział w rozmowie z dziennikarzami przedstawiciel niemieckiego MSW Steve Alter. Z podobnym oświadczeniem przedstawiciel niemieckiego resortu spraw wewnętrznych wystąpił w niedzielę.[SN]

Premier Mateusz Morawiecki stwierdził, że Polska jest obrońcą całej Europy przed masowym napływem migrantów, którzy chcą się dostać do UE przez terytorium Białorusi. Opinię tę wyraził w wywiadzie dla niemieckiej gazety „Bild”. Morawiecki został zapytany o ocenę sytuacji na granicy z Białorusią w kontekście ostatniego szturmu, podczas którego doszło do użycia środków specjalnych przez polskich funkcjonariuszy. Szef rządu powiedział, że „sytuacja jest obecnie stabilna, ale staje się coraz bardziej groźna”. „Migranci są wykorzystywani przez Białoruś jako broń. A ich celem są Niemcy, Francja, Holandia. Dlatego bronimy całej Europy na naszej granicy” – zaznaczył premier i dodał, że to też granica NATO. Ostrzegł, że jeśli Polska nie ochroni swoich granic, to setki milionów uchodźców z Afryki czy Bliskiego Wschodu będą próbowały przedostać się do Europy, a zwłaszcza do Niemiec. „W RFN mieszka ponad 80 milionów ludzi – czy pozwolilibyście na przybycie kolejnych 50 milionów? Myślę, że ludzie w Niemczech byliby z tego powodu niezadowoleni, ponieważ chcą utrzymać swój standard życia. Chcą zachować swoją kulturę” – podkreślił Morawiecki. Dlatego, jak powiedział, należy użyć wszelkich środków ochrony przed nielegalnymi imigrantami. „Czy to mur, ogrodzenie, czy systemy elektroniczne, które natychmiast zgłaszają każde wtargnięcie” – kontynuował Morawiecki. Ponadto zapowiedział utworzenie na granicy z Białorusią specjalnego centrum informacyjnego dla dziennikarzy, dzięki któremu media będą mogły uzyskać rzetelną informację o tym, co się dzieje.[SN]

Pytany, czy w związku z ewentualną eskalacją Polska poprosi o interwencję NATO, nie wykluczył, że taki scenariusz jest brany pod uwagę i mogłoby dojść do aktywowania Artykułu 4. Traktatu NATO, który oficjalnie deklaruje naruszenie terytoriów

narodowych. W ocenie Morawieckiego ni można wykluczyć nawet wojny, ponieważ „Łukaszenka i Putin realizują strategię niepokoju i destabilizacji Zachodu. Nie wiemy, co jeszcze planują”. „Możliwe też, że kryzys na granicy ma na celu jedynie odwrócenie uwagi od nowych ataków militarnych, które Putin przygotowuje na Ukrainie” – powiedział szef polskiego rządu w wywiadzie dla „Bild”. Dodał jednak, że na tym etapie Polska sobie radzi i nie musi korzystać z pomocy nawet unijnej agencji granicznej Frontex.[SN]

Jednocześnie premier skrytykował politykę migracyjną kanclerz Niemiec Angeli Merkel w 2015 roku. „Myślę, że polityka sprzed pięciu czy sześciu lat nie była odpowiednia. Naraziła ona na szwank suwerenność wielu państw europejskich i stworzyła sztuczną wielokulturowość. To była polityka niebezpieczna dla Europy i świata” – podsumował Mateusz Morawiecki. Pytany o ocenę rozmów telefonicznych p.o. kanclerz Niemiec z Aleksandrem Łukaszenką, stwierdził, że „w tym kryzysie nie można podejmować decyzji ponad naszymi głowami”. Jednak przyznał, że jeśli telefon dotyczył tego, jak migranci z Białorusi są sprowadzani z powrotem do swoich krajów, „to każda inicjatywa w tym kierunku leży w interesie Polski”. [SN]

Wczoraj odbyła się druga rozmowa ustępującej niemieckiej kanclerz Angeli Merkel z białoruskim prezydentem Aleksandrem Łukaszenką. W jej trakcie ustalono, że obie strony powołają wspólny zespół mający negocjować rozwiązanie kryzysu migracyjnego na polsko-białoruskiej granicy. Ustalenia między Niemcami a Białorusią są jednak krytykowane przez polskie władze. Pierwsza rozmowa telefoniczna Merkel z Łukaszenką odbyła się w poniedziałek. Niemcy i Białoruś nie ujawniły jednak żadnych szczegółów. O tych dopiero dzisiaj poinformował resort spraw zagranicznych Estonii. Według tamtejszej minister Eva-Maria Liimets, Łukaszenka miał domagać się zniesienia zachodnich sankcji i uznania go oficjalnie za prezydenta Białorusi. Merkel i Łukaszenka rozmawiali ponownie wczoraj. Wiadomo już, że Unia Europejska i Białoruś powołają zespół

negocjacyjny, który ma doprecyzować warunki rozwiązania kryzysu migracyjnego na polsko-białoruskiej granicy. Omawiana ma być także kwestia oczekiwania imigrantów domagających się przepuszczenia ich na terytorium Niemiec. Niemiecka kanclerz ponadto przekazała białoruskiemu prezydentowi prośbę ze strony szefowej Komisji Europejskiej. Ursula von der Leyen oczekuje, że Białoruś weźmie pełny udział w obowiązkowych procesach towarzyszących zaangażowaniu organizacji międzynarodowych w sprawy związane z uchodźcami i imigrantami. Rozmowy Berlina z Mińskiem zostały skrytykowane przez Warszawę. Prezydent Andrzej Duda w rozmowie ze swoim niemieckim odpowiednikiem, Frankiem-Walterem Steinmeierem, miał w ostrych słowach sprzeciwić się rozwiązywaniu konfliktu na polsko-białoruskiej granicy bez udziału naszego kraju.[A]

Wcześniej Angela Merkel rozmawiała na temat sytuacji na granicy z prezydentem Białorusi Alaksandrem Łukaszenką. „W drugiej rozmowie telefonicznej z Alaksandrem Łukaszenką kanclerz wskazała na potrzebę zapewnienia (migrantom – red.) pomocy humanitarnej i możliwości powrotu przy wsparciu UNHCR (Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. uchodźców – red.) i Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji oraz we współpracy z Komisją Europejską” – informował Steffen Seibert.[SN]

UE przeznaczy 700 tys. euro na doraźną pomoc migrantom, którzy zgromadzili się na granicy z Białorusią, wynika z oświadczenia Komisji Europejskiej. Pomoc będzie udzielana za pośrednictwem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Środki zostaną przeznaczone na zakup żywności, koców, leków i artykułów higienicznych. „UE wspiera swoich partnerów w zakresie pomocy humanitarnej, by ulżyć cierpieniu ludzi zgromadzonych na granicy... Apeluję o umożliwienie stałego dostępu organizacjom humanitarnym, dzięki czemu zapewnią one pomoc większej liczbie migrantów” – powiedział komisarz europejski Janez Lenarčič.[SN]

Komitet Śledczy Białorusi wszczął sprawę karną z artykułu „przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu ludzkości, masowe akty

okrucieństwa popełnione w związku z przynależnością rasową i etniczną” – podał „Sputnik Belarus” na kanale „Telegramu”, cytując przedstawicieli białoruskiego Komitetu Śledczego. Według raportu zespół śledczy kontynuuje pracę na miejscu zdarzenia na granicy białorusko-polskiej w pobliżu punktu kontrolnego Bruzgi. Zaznaczono, że w nocy przeprowadzono oględziny, zarekwirowano liczne przedmioty, w tym fragmenty amunicji, roślinność trawiastą i ziemię, na której pozostawiono ślady substancji toksycznych i drażniących. Na wszystkich przejętych przedmiotach zlecono wykonanie szeregu ekspertyz. „Przesłuchiwane są ofiary i świadkowie, przejmowane i badane są nagrania wideo z użycia środków specjalnych przez stronę polską” – przekazano w raporcie. Miejsce zdarzenia jest nadal sprawdzane, a działania dochodzeniowe i proceduralne są kontynuowane z osobami, które szukały pomocy medycznej z powodu narażenia na substancje toksyczne.[SN]

Irackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało w czwartek, że zarejestrowało 430 wniosków od obywateli, którzy chcą wrócić do kraju, a utknęli na granicy białorusko-unijnej. Samolot do ewakuacji irackich migrantów z Białorusi odleciał z Bagdadu do Mińska, poinformowano na stronie internetowej białoruskiego lotniska. Samolot irackich linii lotniczych Iraqi Airways obecnie leci na białoruskie lotnisko, gdzie ma wylądować o godz. 10.45 (czasu moskiewskiego). Zgodnie z rozkładem, maszyna z migrantami na pokładzie ma odlecieć do Iraku o 11.45 (czasu polskiego).[SN]

Białoruskie władze podjęły decyzję o szczepieniu migrantów na granicy z Polską przeciwko koronawirusowi – powiedział przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki, Kultury i Rozwoju Społecznego Rady Republiki Zgromadzenia Narodowego Białorusi Wiktor Liskowicz. W Centrum Logistycznym przebywa obecnie ponad 1000 migrantów, a w najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd kolejnych 400. „Szczepienia uchodźców przeciwko koronawirusowi rozpoczną się dzisiaj, aby utrzymać ich (migrantów – red.) w jak najlepszym zdrowiu” – powiedział

białoruski senator. Według senatora „było bardzo dużo próśb (od migrantów – red.), prosili o maski, prosili o szczepienia, szybko zajęliśmy się tą sprawą”. Dodał też, że sytuacja w centrum logistycznym, gdzie mieszka ponad 1100 uchodźców, jest „spokojna, możliwa do opanowania”. „Jest tam wszystko, co niezbędne do życia uchodźcom. Robimy wszystko, co możliwe, aby zminimalizować rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych. Będzie mobilny punkt handlowy z różnymi towarami, które chcieliby sami kupić, zostanie także dziś otwarty kantor wymiany walut” – powiedział Liskowicz. Ponadto wolontariusze rozdali migrantom ok. 10 tys. masek medycznych. Liskowicz zauważył, że coraz więcej osób choruje po przebywaniu na zewnątrz przez 10 dni. „W ciągu ostatnich 24 godzin aż 37 uchodźców zgłosiło się po pomoc medyczną” – poinformował. „W centrum transportowo-logistycznym zostanie zorganizowany stacjonarny punkt szczepień uchodźców” – powiedział dziennikarzom wiceprzewodniczący Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego Wiktor Praniuk. „W celu przeprowadzenia szczepień zostanie zorganizowany stacjonarny punkt medyczny. Uchodźcy będą szczepieni chińską szczepionką Vero Cell. Dotychczas w centrum odnotowano jeden przypadek koronawirusa. Uchodźca został przewieziony do Grodzieńskiego Szpitala Uniwersyteckiego” – powiedział.[SN]

Rzeczniczka Straży Granicznej podporucznik Anna Michalska na czwartkowej konferencji prasowej zapewniała, że Białorusini, którzy poszukują pomocy w Polsce, cały czas ją otrzymują. „W ciągu ostatniej doby do Polski trafiło 79 białoruskich działaczy opozycyjnych, którzy szukali w Polsce pomocy. Osoby te wystąpiły o ochronę międzynarodową lub zadeklarowały, że wystąpią o nią w najbliższym czasie” – powiedziała, podkreślając, że niektóre z tych osób wjechały na terytorium UE na podstawie wiz humanitarnych.

Poinformowała również, że w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców przebywa 1856 cudzoziemców, a minionej doby wydano 31 postanowień o opuszczeniu terytorium Polski. „Od zmiany przepisów, czyli od 26 października takich postanowień

wydano już prawie 1,5 tysiąca” – dodała.[SN]

Źródła: Autonom.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [A], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [\[8\]](#) [\[9\]](#) [\[10\]](#) [SN]

Kompilacja 12 wiadomości: WolneMedia.net